

# KUJAWER. NOWOGRÓDZKI

PRENUMERATA miesięczna z odniedzieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. za miesiąc 7 zł. Konto ciekowe PKO. Nr. 82.218

Współpraca poszukiwana uszczelnieniem Redakcja rozpowszechnia niezwolnionych nie zwrotna. Administracja nie odpowiada za przesłane do do odpowiedzialności ogłoszenia

OGY OSŁOŻE: wiersz milimetrów 1-ustalony w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz ogłoszenia in-... 25 proc. drożej. Zagranic-... 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabele... 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-ustalony. Administracja nie przyjmuje zamówień na do miesiąc. Terminy druku Administracji nie obowiązują

## PRAWO PRZED SIŁĄ

Realizm w polityce jest konieczny. Zmusza on często do podjęcia wbrew sentymentom. To trudno: jest to naturalne i w porządku rzeczy. Co nie jest naturalne, to może mania tłumaczenia wszelkie go realizmu na język sentymentalny i przedstawianie taktyki w postaci polityki zasadniczej. Zderzenie tu opynie. Na szczęście „owo” jest piśmem nieskrępowanym ani taktyką, ani „orientacją” ani nabożeństwem względem jakiegokolwiek mocarstwa najmniejszego, oczywiście wobec państwa Antychrysta, któremu się dziś wszyscy kłaniają, a niekiedy chcieliby na west kuznie rewolucji i kłopotliwej wagań do obrony Europy przed Trzecią Rzeszą i jej ideologią.

Odrzućmy genetyczny pacyzizm, jako jedno z wielu mablonów Wielkiego Wschodu, obliczone na wzmożenie międzynarodowości demobilizacji. Pokój można zabezpieczyć jedynie drogą bezpośredniego porozumiewania się narodo-rodów, tak samo, jak wśród gentelmanów wzajemnie poważa- nie oparte jest m. in. na prze- świadczeniu, że człowiek honoru nie pozwoli rewolucji czy kłopotli- wemu naruszyć. Musi być też sprawa honoru narodów, by przestę- gwały zawarte pomiędzy sobą trak- taty.

wymogły one ewaluację Nadrenji, zmieszenie kontroli, przeprowadze- nie plebiscytu w Zagl. Saary i t.d. Pokojowo również wymogły one „równouprawienie” — bez względu na liczbę osób — a spotkanie rym- skie to tylko potwierdzenie — na po- kojową „Gleichschaltung” Austrii, drogę zwycięstwa wyborczego hitlerowców a co za tem idzie, na Anschluss austriacki, po którym prawne wcielenie Austrii do Rzeszy pozostałoby formalnością bez znaczenia.

To samo Niemcy wyobrażają sobie w przyszłości względem Danii, w której widzi jedyną żywną rację stanu.

Państwa zawiązywać swoje zmar- twychwanie pogromowi Rosji i Niemiec, oraz własnemu wysiłkowi zbrojennemu, który zmógł okupantów z Kriestwa, zlikwidował C i K rady i rokoss ukraiński w Ga- licji, zdobył Wilkopolkę, Śląsk, Wileńszczyznę, Inflanty Białorusi, Tytko zwrot Pomorza zawiązywa-

mych traktatowi Wersalskiemu... od odebrania go szablą powstrzymał nas jedynie narzucony nam przez Koalicję rozjem z Prusami. Zato zmuszono nas na Śląsku do kompromisu; na Białorusi pozostaliśmy sami na kompromis— ulegając „zasadzie etnograficznej” — Inflanty z tejże przyczyny podarowaliśmy wielkodzielnemu Lotyszom, którzy w dowód wdzięczności brutalnie „zlikwidowali” polskie ziemianstwo i przesłali lud polski. Z Pomorza nie zrobiono nam bynajmniej pre- zenta, jedynie dla zapewnienia nam dostępu do morza, lecz przywrócono propositu stan prawny, istniejący — z wyjątkiem stu- mulej przerwy — od początków państwowości polskiej aż do rozbi- orów, zgodny zarówno z prawem historycznym, jak z zasadą etnograficzną. To za kazano nam się wyrzucić z Warszawy i okręgu Między- rzeczkiego (w Poznaniu), by— broń Boże — nie przysporzyć Pol- sce choćby skrawka ziemi z wię-

zością niemiecką. Bo przecież Polska to nie Czechosłowacja, jak orzekł butnie Wielki Wschód.

Nie wolno więc porównać naszych praw terytorjalnych do tyłu nowych, sztucznych granic powo- jennych.

Polska, akceptując równopraw- nienie Niemiec nie tylko jako fakt właściwie już dokonany, lecz jako nieuniknione zakończenie stanu z natury rzeczy przejściowego — domaga się takiegoż równopraw- nienia dla siebie: tam kwestia zbro- jeń, tu sprawa ochrony mniejszo- ści. Domagamy się rewizji traktatu o ochronie mniejszości narodo- wych, wszystko jedno, czy w kie- runku jego skasowania, czy też je- go rozszerzenia na wszystkie pań- stwa. Wicnież tej dyskryminacji znieść nie myślimy. Żadna zaś sta- dą wojna nie powstanie. Polska zawarła szereg traktatów sojuszn- ickich, które są dla nas święte. Są- jemy te nie mają zastosowania do sojuszników naszych sojuszn-

ków. Jeżeli zaś mamy zobowiąza- nia moralne, to przeleżyszykiem w stosunku do tych, którzy pospi- szyli nam z pomocą w chwili dla nas najcięższej, w czasie najdłu- bolszej wojny, udaremnioma, nie stęty, przez pewnych „braci sto- wiańskich”. Mamy najdalej idące sympatie dla Austrii, ale jednak je- dyną dla nas wytyczną w ustosun- kowaniu się do zagadnienia austri- ackiego może, jest i będzie jedynie miarodajna wola samego społeczeń- stwa austriackiego, którego żąd- nym traktatem uznać nie wolno. W szczególności nie mamy żad- nych zobowiązań względem Małej Ententy, którą uważamy za najwię- szą przeszkodę na drodze do pacy- kacji i normalizacji stosunków w dorzeczu Dunaju. Jeżeli zaś za nor- malizacją przyjdzie — a przyjdzie ona kiedyś musi — przeciwko Ma- lej Entencie, to nie będzie naszą winą a jedynie następstwem krótk- wzroczności politycznej. Twory masonerii zapadają nie pokole... demobilizacji, socjalizm i t. d. Przychodzi kolej na imię arcydzie- la „braci”. Stawmy kropki nad i. Polska jest mocarstwem o tysiąc- letniej tradycji, która, odzyskawszy niepodległość dzięki Opatrz- ności i własnemu wysiłkowi (nikt bowiem dla Polski wojny nie pro- wadził), zdała egzamin ze swojej żywotności i dług wobec mo- carstwa, jakimkolwiek był, spłaciła wspaniałą obroną Europy przed za- lewem czerwonym w 1920 r. Nie wszystkie jeszcze nowopowsta- łe państwa zdały egzamin tej żywo- tności, najtrudniejszy dla tych, któ- re nie mają podobnej tradycji histo- rycznej. Traktaty terytorjalne po- wstają się na prawo ustanowione- niarodów. Prawo to musiano przyznać Włochom, Rumunom, Ser- bom, Chorwatom, Słoweniom, Gre- kom, Czechom i Słowakom. Prawa tego najnieulsiestnie nie przyznano narodom zwyciężonym, tam mia- no wicie, gdzie zwarte, łączące się bezpośrednio z macierzą, a nawet jednolite narodowo obszary wce- leno do obcych narodowo organiz- mów państwowych, wbrew woli niemal wszystkich mieszkańców. Taki stan rzeczy wywołuje bunt w imię „sprawiedliwości”. Życie zaś najlepszym jest sędzią w sporze, po czyżej stronie znajduje się prawo. Życie zapewniło i zapewnia Polsce zwycięstwo przeciwko pró- bom podważania naszych granic, próbom już dziś chyba przebrzmia- łym. Nauka rozbiórów Polski jest jednak groźnym momentem.

Jeżeli zaś mamy zobowiąza- nia moralne, to przeleżyszykiem w stosunku do tych, którzy pospi- szyli nam z pomocą w chwili dla nas najcięższej, w czasie najdłu- bolszej wojny, udaremnioma, nie stęty, przez pewnych „braci sto- wiańskich”. Mamy najdalej idące sympatie dla Austrii, ale jednak je- dyną dla nas wytyczną w ustosun- kowaniu się do zagadnienia austri- ackiego może, jest i będzie jedynie miarodajna wola samego społeczeń- stwa austriackiego, którego żąd- nym traktatem uznać nie wolno. W szczególności nie mamy żad- nych zobowiązań względem Małej Ententy, którą uważamy za najwię- szą przeszkodę na drodze do pacy- kacji i normalizacji stosunków w dorzeczu Dunaju. Jeżeli zaś za nor- malizacją przyjdzie — a przyjdzie ona kiedyś musi — przeciwko Ma- lej Entencie, to nie będzie naszą winą a jedynie następstwem krótk- wzroczności politycznej. Twory masonerii zapadają nie pokole... demobilizacji, socjalizm i t. d. Przychodzi kolej na imię arcydzie- la „braci”. Stawmy kropki nad i. Polska jest mocarstwem o tysiąc- letniej tradycji, która, odzyskawszy niepodległość dzięki Opatrz- ności i własnemu wysiłkowi (nikt bowiem dla Polski wojny nie pro- wadził), zdała egzamin ze swojej żywotności i dług wobec mo- carstwa, jakimkolwiek był, spłaciła wspaniałą obroną Europy przed za- lewem czerwonym w 1920 r. Nie wszystkie jeszcze nowopowsta- łe państwa zdały egzamin tej żywo- tności, najtrudniejszy dla tych, któ- re nie mają podobnej tradycji histo- rycznej. Traktaty terytorjalne po- wstają się na prawo ustanowione- niarodów. Prawo to musiano przyznać Włochom, Rumunom, Ser- bom, Chorwatom, Słoweniom, Gre- kom, Czechom i Słowakom. Prawa tego najnieulsiestnie nie przyznano narodom zwyciężonym, tam mia- no wicie, gdzie zwarte, łączące się bezpośrednio z macierzą, a nawet jednolite narodowo obszary wce- leno do obcych narodowo organiz- mów państwowych, wbrew woli niemal wszystkich mieszkańców. Taki stan rzeczy wywołuje bunt w imię „sprawiedliwości”. Życie zaś najlepszym jest sędzią w sporze, po czyżej stronie znajduje się prawo. Życie zapewniło i zapewnia Polsce zwycięstwo przeciwko pró- bom podważania naszych granic, próbom już dziś chyba przebrzmia- łym. Nauka rozbiórów Polski jest jednak groźnym momentem.

### PORT DLA ANGLIJSKICH HYDROPLANÓW



W pobliżu Dundee w Szkocji zbudowano specjalny port dla manewrów hydroplanów angielskich.

### OLBRZYME RZEZBY DLA ANKARY



Obie te dla tureckiego miasta Ankary zaplanowane figury, wysokości przeszło 6 m, każda są dziełem młodego rzeźbiarza wiedeńskiego prof. Antoniego Hanaka.

Traktaty są częścią prawa międzynarodowego; ponieważ jednak prawo nie może naruszyć prawa, więc traktaty muszą być w zgodzie z prawem. Istota prawa zaś jest pojęciem odwiecznym, które ludzie mogą stosować i ujmować w paragrafy, którego jednak nie mogą przemyczyć.

Pozatem w ewolucji świata rządzi pewna logika, która nazywa „koniecznościami dziejowymi”, której żadnym układem zmienić ani powstrzymać nie można.

Nie należy więc interpretować prawa międzynarodowego w sensie przeciwnym koniecznościom dziejowym. Skoro zaś polityka po winna być sztuką przewidywania (co jej się, niestety, rzadko zdarza) i wskutek tego liczyć się z koniecznością ewolucji (co jej się jeszcze rzadziej zdarza), więc utóż samaniec pił desiderii zatrzymania biegu świata formalną status quo jest chowanie głowy w piasek. Taką dyplomacją można by porów- nać do checi uniknięcia powodzi przez zasypanie groźącego nią po- toku, zamiast uregulowania i ob- wadowania jej koryta.

Rozbiór Polski ongiś przypie- cztowano traktatami o brzmieniu podniosłe pacyfistycznym.

W rezultacie Polska stała się ropięcą raną Europy, która za zbrodnie te odpokutowała później straszny kataklizm wojny światowej, przewidywanej od tak dawna (i wymodlonej) przez nas- zego wieszczę narodowego, wbrew „genjalnej” dyplomacji Metternichów, Bismarcków i Gor- czakowych.

Chcielibyśmy zaoszczędzić światu nowej katastrofy wojennej. Wierzmy, że do niej nie dojdzie. Konieczności dziejowej mają dziś całkowitą możność rozwinięcia i realizowania się drogą pokojową, pod warunkiem jednak, że polity- cy kłopotliwym pacyzyzmem wojny nie spowodują. Typowo paci- lystyczna teoria jest fraszą o niema- ralistycznej fantazji. Dotychczasowa ewolucja dziejowa — przecz- ny realności tego fraszu. W jednym je- dnaż tylko wypadku traktat został „zrewidowany”, a mianowicie „porcelanowy” traktat w Sevres. Zmianę jego narzuciła zwycięska potężnej koalicji mała, zwycięzpa- nia wojna, zredukowana do Azji Mniejszej Turcja. Rewizje finanso- wych, sądowych i w części mili- tarych kłauzul traktatu wersal- skiego Niemcy narzuciły względ- nie narzucają swoim b. wrogom całkowicie pokojowo. Pokojowo

## Cała Rzesza zapewnia kanclerza o wierności

**OWAGI DLA HITLERA NA PLACU WILHELMA**  
BERLIN, PAT. — Z całej Rzeszy nadchodzić do poszczególnych kierowni- ków partii narodowo-socjalistycznej oraz grup S.A. i S.S. depesze na rę- ce kanclerza Rzeszy z zapewnieniem o bezwzględnej wierności okręgowych organizacji narodowo-socjalistycznych.

W Berlinie paowano dziś wielkie odwołanie, zwłasczwa w dawnym cen- trum miasta w okolicy Wilhelmstrasse. Miejsce przed gmachem kancellarii Rzeszy było strażone przez policję i S.S. Na Pl. Wilhelma zgromadziły się liczne tłumy. Na balkon i piętra sja- wił się kanclerz Hitler w towarzyszeniu gen. Luttmanna i ministra spraw we- wnętrzych Fricka. Tłum szczyła kancle- rowi owacje, śpiewając hymn narodo- wy.

**„GORĄCZKA DZIAŁALNOŚĆ ZA KULISAMI”**  
LONDYN, PAT. — Reuter donosi, że Berlin na ostatnie wyjątek normal- ny, ale bezustanny ruch gotów mity- dy uczerpami wakacje na gorączkowy dźwięk, jaka odbywa się za kulis- mi. Dzielnia Tiergarten została ot- warte, również ruch kolony w Wil- helmstrasse został otwarty, ale po ca- łym mieście krąży silna patrola.

Gen. Blomberg odwołał stan wyją- kowy.

Pozatem Reuter donosi że w godz- nie paronanych odbyły się dalsze eg- zercycje, m. in. miano realizować kil- ka funkcjonalnych polci.

Wicekanclerz von Papen został zwolniony, ale nie wolno mu opuścić mieszkania.

**GOERING NASTĘPĄCY PAPIEN**  
Korespondent Reuters donosi, że po ostatnich wypadkach jest mało prawdopodobną racją, by wicekan- clerz von Papen pozostał na swym stanowisku. Miejsce jego na podobno objął premier Goering.

Na swąg zasługuje lojalność Reichu swędry oraz polskiej specjalnej premie- ra Goeringa i doborowych oddziałów szturmowych, ktoriemi głównie Hitler posługiwał się w ostatnich wypadkach.

Ekspedycja spotyka się naogół z przychylnym przyjęciem. W kołach li- beralnych uwiązają, jak w ten sposób podobniwo się niepewnych elementów.

**PRZYCZYNA REWOLTY BYŁA RE- ORGANIZACJA SZTURMÓWEK**  
Agencja Reuters dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że przyczyną rewolty w Berlinie była przewidziana drósko- ska reorganizacja szturmówek, która miała się rozpocząć po 1. 8. po upły- wie urlopów w szturmówkach.

Hitler, Goering i Goebbels naradzali się całe dziesięcie popołudnie w mini- sterstwie propagandy.

Dziś rano mowa ministra Goebbela n'e zawierała rewelacyjnych momen- tów.

Oświadczenie, że zburzenia sztur- mowej mieli utrzymywać kontakt z jed- nym z mocarstw spowodowało, że polityka przeprowadziła rewolucję w domu pewnej osobistości, która odgrywała ważną rolę w ruchu separatystycznym w Nadrenji.

Mimo pogłoski ustalono, że August Wilhelm, syn byłego cesarza, nie miał nic wspólnego z rewoltą.

Obecnie kanclerz Hitler i minister Goebbels są całkowicie panami sytuacji i nie należy oczekiwać żadnej kontracji.

**PARYZ ŚLEDZI UWAGNIE WYDA- RZENIA NIEMIECKIE.**

PARYZ, JAT. Kola polityczne Pary- za śledzą bardzo uważnie obecne wy- darzenia w Niemczech. Wedle „Jour- nal de Debats” w kołach tych uważa- je, że rząd Rzeszy będzie musiał określić, do jakiego państwa zagranecznego, do którego aluzji, oświadczając, że spisek Roehma i gen. Scheidter był przygot. wany przy pomocy pewnego państwa obcego.

Jeśli chodzi o twierdzenie „Sunday Review”, jakoby emigracyjne Szle- siera spotykały się z pewnymi osobisto- ściami w Paryżu i jakoby ustalony miał być tam program współpracy między ludźmi emigracyjnymi a pewnymi kołami francuskimi, to wiadomość jest uważa- ną za pozbawioną wszelkiej podsta- wy.

Agencja Havasa donosi z Kopenha- gi, że oficjalnie kóło dąskuje zaprzec- zy pogłoski, jakoby polski wojsk dąskuje wysłanie był z Kopenhagi nad granicę duńską - niemiecką oraz jakoby grupa narodowych socjalistów mieszkająca w pñ. Szwecji, została- zwierzana do Niemiec. Wbrew kusa- jącym pogłoskom nie jest również pra- wdą, że duża ilość Niemców udaje się obecnie do Danii.

**DWAJ WSPÓŁPRAWNICZY PA- PENA POPELNILI SAMOBÓJSTWO SAMOCHODY PANCRNE NA UL. CACZY BERLINA.**

Minister Reichswelty Blomberg wydał rozkaz do armii, w którym po- daje, że wódz (Hitler) zdradzał funk- cje polityczne, będzie utrzymywa- ła dobre stosunki z nową S. A., świad- czenia obywatelskich celów. Stan alarm- wy został wszędzie zniesiony.

Wedle obiegających pogłosek, szef- prawnicy wicekanclerza von Papena von Bose podobnie miał samobójstwo w chwili, gdy policja przetrawadzała rewizję w jego biurku urzędowym. Po- zatem mówił, że również miał popełnić samobójstwo adiutant Papena von Techinsky.

O północy 25 samochodów salo- wanych szturmowymi w belmach sta- łowych i karabinami maszynowymi, przejechało przez Kurfuerstendamm, Wy- wołano to odbramyne wrażenie. Dostęp do Wilhelmstrasse jest zamknięty.

**ROEHMA ZASTĘPIŁO ZA ZDRADZIECKIE POSPOWAMIE**  
BERLIN, PAT. Władność o imier- cki byłego szefa sztabu Roehma został obecnie ze strony urzędowej powo- łano.

Dziś o godz. 19.40 niemieckie biuro informacyjne ogłosiło następujący ko- munikat: Byłemu szefowi sztabu Roeh- mowi dano oklężę do wygłoszenia konsekwencji za jego zdradzieckie po- słowanie. Ponieważ tego nie uczyni- ło, został zastrzelony.

Adam Romer.

O KROK DALEJ W WALCE Z BAWELNĄ

Praca nad zorganizowaniem inas- trawa w Polsce niewątpliwie posunęła się znacznie naprzód i wyniki tej pra- cy są już widoczne. Zwiększenie się sprężenia włókna i tkania w rytmie we- wnętrznym oraz powiększenie spręży- ności są to fakty dokonywane. Po kilko- dniowej zalewce pracy w terenie mo- głem już stwierać, że obszar uprawy lnu w roku bieżącym zwiększył się w rejonie Hosiadki w okolicy - tryktony w porównaniu do roku ubiegłego, a to, jak obawiają gospodarze, wskutek zwykłej cmy. Nie posiadając niezbęd- nych danych nie mogę stwierdzić, że zwiększenie się sprężenia wewnę- trznego, przyspieszenie jednak, że było ono czynnikiem dominującym i może uznać dotyczącą akcję za zupełnie celową. Dajenia przeto nasza musi być dalej w tym samym kierunku, to znaczy poprzez zastąpienie tkanin bawelnianych i jutowych — lniannymi.

W niniejszym rozważaniu chcę wskazać na jeden z odcinków, który może panować do osiągnięcia wyżej celu zdjąć bieżący. Jest to odcinek, który może być wzięty za przedmiot wy- czynności. W tym celu należy przede- wszystkim zwrócić uwagę na wy- czynności, które mogą być wzięte za przedmiot wy- czynności. W tym celu należy przede- wszystkim zwrócić uwagę na wy- czynności, które mogą być wzięte za przedmiot wy- czynności.

TEATR MUZYCZNY 'LUTNIA' Wypięty Janiny KULCZYKIEJ. Dziś o g. 8.30 po trzech przedstawieniach 'BOHATEROWIE'.

UROCZYSTOŚCI MORSKIE W GDYNI

GDYŃA, PAT. Dziś rano uroczy- stości w Gdyni rozpoczęły się poświęce- niem kamienia węgielnego bazyliki mór- skiej, której poświęcenie ma nastąpić w październiku. Wzięły w nich udział: m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP.

UROCZYSTOŚCI MORSKIE W GDYNI

GDYŃA, PAT. Dziś rano uroczy- stości w Gdyni rozpoczęły się poświęce- niem kamienia węgielnego bazyliki mór- skiej, której poświęcenie ma nastąpić w październiku. Wzięły w nich udział: m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP.

UROCZYSTOŚCI MORSKIE W GDYNI

GDYŃA, PAT. Dziś rano uroczy- stości w Gdyni rozpoczęły się poświęce- niem kamienia węgielnego bazyliki mór- skiej, której poświęcenie ma nastąpić w październiku. Wzięły w nich udział: m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP.

UROCZYSTOŚCI MORSKIE W GDYNI

GDYŃA, PAT. Dziś rano uroczy- stości w Gdyni rozpoczęły się poświęce- niem kamienia węgielnego bazyliki mór- skiej, której poświęcenie ma nastąpić w październiku. Wzięły w nich udział: m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP.

UROCZYSTOŚCI MORSKIE W GDYNI

GDYŃA, PAT. Dziś rano uroczy- stości w Gdyni rozpoczęły się poświęce- niem kamienia węgielnego bazyliki mór- skiej, której poświęcenie ma nastąpić w październiku. Wzięły w nich udział: m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP.

UROCZYSTOŚCI MORSKIE W GDYNI

GDYŃA, PAT. Dziś rano uroczy- stości w Gdyni rozpoczęły się poświęce- niem kamienia węgielnego bazyliki mór- skiej, której poświęcenie ma nastąpić w październiku. Wzięły w nich udział: m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP, m. in. Prezydent RP.

Bracia Adamowicze w Le Berget

POWITANIE PRZEZ AMBASADORA CHRAPOWSKIEGO. — START DO WARSZAWY. PARYŻ, PAT. Dział o godz. 8.32 as- molarz braci Adamowiczów, City of Warsaw" wystartował z St. Andre Melles do Paryża. Na lotnisku w Le Berget samolot przyleciał o godz. 10.30.

Lotobójczy pułk ambasadora Chra- powskiego przeszedł podległość, przed- stawiciele francuskich władz lotniczych z gen. Houdemou'em i przedstawicie- li prasowi. Ambasador Chrapowski wygłosił serdeczne przemówienie, wita- jąc lotników. Wzruszenie lotników dręko- wało przedstawicieli. Różnieli za ser- decznością i odwagą, a jednocześnie widać było, że bracia Adamowicze, przy- bywając do Paryża, nieśli na sobie ciężki krzyż. W każdym razie bracia Adamowicze, przy- bywając do Paryża, nieśli na sobie ciężki krzyż.

W odległości 400 km. od wybrzeża francuskiego wpadł w burzę i mógł co- zażepnie zatonąć. Wobec tego, w celu zapewnienia bezpieczeństwa, wzięto w re- wiew samolot. Wobec tego, w celu zapewnienia bezpieczeństwa, wzięto w re- wiew samolot.

WARSZAWA, PAT. Dział o godz. 20.45 lotnicy bracia Adamowicze do Warsza- wy nie przylecieli. Według wiadomości otrzymanych w porcie lotniczym, na terenie kraju lot- niki nie wylądowały. W ciągu ostatnich kilku godzin kilkadziesiąt wylądowało samolotów, które pozostały lotników.

WARSZAWA, PAT. Dział o godz. 20.45 lotnicy bracia Adamowicze do Warsza- wy nie przylecieli. Według wiadomości otrzymanych w porcie lotniczym, na terenie kraju lot- niki nie wylądowały. W ciągu ostatnich kilku godzin kilkadziesiąt wylądowało samolotów, które pozostały lotników.

Clunkiewiczowa po raz trzeci przed Sądem

W głosnej swej cześć sprawiła Clunkiewiczowa, skazanej przez sąd krakowski na 15 miesięcy więzienia, że w ostatnim dniu, przed rozpoczęciem sądu, wzięła udział w procesie. Wzięła udział w procesie, wzięła udział w procesie.

Proces morderców Garnarczówny odbędzie się ponownie w grudniu

Wobec uchwały przez Trybunał wydział przysięgłych w sprawie o zabójstwo Garnarczówny, o czym do- wiadujemy z gazety, ponowna rozprawa odbędzie się w grudniu.

Proces morderców Garnarczówny odbędzie się ponownie w grudniu

Wobec uchwały przez Trybunał wydział przysięgłych w sprawie o zabójstwo Garnarczówny, o czym do- wiadujemy z gazety, ponowna rozprawa odbędzie się w grudniu.

Proces morderców Garnarczówny odbędzie się ponownie w grudniu

Wobec uchwały przez Trybunał wydział przysięgłych w sprawie o zabójstwo Garnarczówny, o czym do- wiadujemy z gazety, ponowna rozprawa odbędzie się w grudniu.

Wobec uchwały przez Trybunał wydział przysięgłych w sprawie o zabójstwo Garnarczówny, o czym do- wiadujemy z gazety, ponowna rozprawa odbędzie się w grudniu.

Zjazd Rosyjskich Organizacji Mniejszości w Polsce

W piątek i sobotę odbył się w Wilnie Zjazd Rosyjskich Organizacji Mniejszości w Polsce, przy udziale delegatów z Warszawy, Lwowa, Sosnowca, Łodzi, Gdyni, Białegostoku, Włocławka i wielu innych miejscowości.

TELEGRAMY

P. OLPINSKI TYMCZASOWYM PREZYDENTEM WARSZAWA, PAT. — Wobec nie- dostarczenia informacji, jakie ukazały się w prasie, sądzi się, że w Warszawie kom- munikacja, że wiceprezydent miasta Oł- piński tymczasowo został przez ministra spraw wewnętrznych Zyndram- Kościelskiego w charakterze pełniącego obowiązki tymczasowego prezydenta miasta do czasu zamiano- wania przez rząd ministrów nowego prezydenta.

LOTOWSKA SOCJAL- DEMOKRACJA KŁĘWIDOWANA RYGA, PAT. Minister spraw wewn. Gubins podjął decyzję o zamknięciu i likwidacji wieła stowarzyszeń i or- ganizacji, m. in. lotewskiej socjal- demokratycznej partii, wylaskując jej członków, oraz t. zw. Białych Balajów.

WYSTAWA KSIĄŻKI ZYDOWSKIEJ W AMSTERDAMIE AMSTERDAM, PAT. — W Mu- zeum miejskim owarata została wystwa w ilustrowanej książce żydowskiej. Wystawa zawiera eksponaty od cza- sów najdawniejszych aż do dnia dzisiejszego. Wystawa ta zorganizowana zo- stała bezpośrednio po zamknięciu wy- stawy książki francuskiej.

KONGRES KATOWICZARÓW W LYONIE LYON, PAT. — W dniu 22 lipca b. n. odbędzie się w Lyonie Międzyp- artniowy Kongres „Katowiczarów” (przebiegnie okrytych w mundurkach i Tyminiejskiego w Radio Katowice). Na kongres, który zapowiada się bardzo liczącym, przybędą przedsta- wicielami przedstawicielami kół fran- cuskich. Z posterów innych narodowości spodziewany jest udział delegatów bez- partyjnych, włoskich i szwajcarskich.

HR. HANS HUYN OPUSZCZA WARSZAWĘ Jutro wyjadzie z Warszawy do As- strji hr. Hans Huyn, który w ciągu 12-letniego pobytu w Warszawie, żył się z naszym miastem, a szczególnie z kołami dyplomatycznymi i dzien- nikarskimi. Hr. Huyn, syn generała austriackiego, który w czasie wojny zajmował stanowisko namiestnika, był już w latach dziecichy przez dłu- ższy czas w b.aborze austriackim. Od roku 1922 do r. 1924 pracował w Po- lskiemu Instytucie, jako attaché prasowy, następnie zaś był przedstawicie- lem Biura Wolffa i wreszcie prowo- dzącym prasowym. Zaskarbił sobie owym przyjazdem i troszką autorskimi wie- dzie dobrych uczynków w kołach polskich i legnany jest obecnie a talon oraz z najpełniejszymi zyczeniami na dalszą przyszłość.

ILÓB RADJOSŁUŻĄCZÓW W EUROPIE WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

WARSZAWA, PAT. — Na 1000 mieszkańców przypada słuchaczów ra- diofonii. W Rosji — 160, Anglii — 120, Szwajcji — 108, Holandji 82, An- strji — 77, Niemczech — 76, Irlandji 74, Szwajcjarji — 74, Belgji — 58, Nor- wacji — 49, Węgzech — 38, Finlandji — 33, Lotwii — 27, Islandji — 15, Estonji 13 — 9, Polsce — 10, Włochach — 9, Litwie 6, Portugalji — 6, Buł- garii — 4, Grecji — 0,5.

W terenie i na torach

Automobilklub Pomorski w Wilnie

W piątek i sobotę odbył się w Wilnie Zjazd Rosyjskich Organizacji Mniejszości w Polsce, przy udziale delegatów z Warszawy, Lwowa, Sosnowca, Łodzi, Gdyni, Białegostoku, Włocławka i wielu innych miejscowości.

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

W piątek dnia 29 czerwca o godz. 12. min. 45 otworzył Zjazd p. poseł Borys Pimonow wstępując przemówie- niem, w którym m. in. zaznaczył on następująco: „Zjazd ten nabiera wyjątkowego znaczenia dla całej mniejszości rosyjskiej z tego względu że biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich czyn- nie pracujących organizacji rosyjskiej mniejszościowych. Liczy ich udział i domniemano zadań, które otwierają się przed Z. R. O. M. nakładają na nas- nane ważnym zgrupowaniem wyjątkowo- ścią, odpowiedzialnością za los rosyjskiej mniejszości w naszym kraju. Wy- jądniła dotychczas przez nas prace przy- jąta niewątpliwie stabilizacji zagad- nięć rosyjskich w Polsce. Wypowied- ziana wyrażnie w tym wyrażeniu idea- logia, która jest wyjątkowo ważna, warunkowo budowa podstawy, na któ- rych możemy budować życie rosyjskie w Polsce. Jeśli mniejszość rosyjska bę- dzie w dalszym ciągu dążyła do za- chowania swej świadomości narodowej przy jednoczesnym jaknajbardziej szumem zaspolemian się organizacjami i organizacjami państwa polskiego, możemy mieć pewność, że jej wysiłki będą o- nieśnione przez Polskę.”

UROCZYSTOŚCI W OSTREJ BRAMIE

WILNO. Uroczystości ku czci Mat- ki Bożkiej Ostrobramskiej rozpoczęły się wczoraj w godzinach rannych. J. E. Arzebyłowski, k. Metropolita odpo- wiedział w kaplicy Ostrobramskiej litaniai do Matki Bożkiej. Na uroczystości przybyli tłumy wiernych, oraz pie- śniczniki, które w dużej ilości śpiewały do Wilna.

Dziś odbędzie się dalszy ciąg uro- czystości, które potrwać do 4 lipca. Główne uroczystości przypadają na dzień, jako 7 rocznicę koronacji Cudo- wnego Obrazu.

WILNO. Wczoraj Kolonia Wileń- ska obchodziło 25-letnie swoje założenie, która uroczysto poświęceniem kamienia węgielnego pod nowy kościół. W poświęceniu dokonał J. E. k. arzeby- łowski, litaniai do Matki Bożkiej. Z- odprawił msza dziekan Adamowicz, Z- przedstawiciele władz był obecny p. sta- rosta Kowalski.

WILNO. Władze wojewódzkie ogło- siły wykaz szkół, ukończenie których wprawka do skróconej służby wojsko- wej. Wykaz obejmuje 620 szkół średnich, ogólnokształcących państwowych i prywatnych, mających prawa szkół państwowych.

WILNO. Władze skarbowe wprowa- dziły wymiar podatku obrotowego od drobnych przedsiębiorstw handlowych i rzemieślniczych w ten sposób, że zamiast indywidualnego wymiaru stosowny byłby wymiar procentowy różnicy po- między zryczałtem wymierzonym w li- tach poprzednich. Okazuje się obecnie, że obroty wymierzone na rok 1934 nie zawsze odpowiadają istotnemu stano- wisku.

WILNO. Władze skar

